



**Azize Tank**

Mitglied des Deutschen Bundestages

Fraktion DIE LINKE.

Sprecherin für Soziale Menschenrechte

*Przemówienie plenarne posłanki Azize Tank podczas debaty w niemieckim Bundestagu w dniu 29 stycznia 2015 r. (Pierwsze czytanie w sprawie wniesionego przez rząd federalny projektu ustawy o ratyfikacji Umowy między Republiką Federalną Niemiec a Rzeczpospolitą Polską o eksporcie szczególnych świadczeń dla osób uprawnionych, które zamieszkują na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z 5 grudnia 2014 roku (durk urzędowy nr 18/3787))*

Szanowny Panie Prezydencie, drogie Koleżanki, drodzy Koledzy,

przedwczoraj upamiętnialiśmy siedemdziesiątą rocznicę wyzwolenia przez Armię Czerwoną niemieckiego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau.

Wspominaliśmy tym samym wszystkie ofiary niemieckiego faszyzmu. Złożyliśmy hołd ofiarom Shoah - przemysłowej zagłady ponad sześciu milionów europejskich Żydówek i Żydów.

Wspominaliśmy jednocześnie setki tysięcy zamordowanych Sinti i Romów, jak również inne długo zapomniane ofiary, między innymi osoby zniesławiane jako “aspołeczne” i osoby homoseksualne.

Wspominając ofiary masowych mordów dokonanych w Birkenau, Sobiborze, czy Treblince, nie możemy jednak zapominać o jednym: osoby te przed zagładą były poddane rasistowskiej dyskryminacji, pozbawione podstawowych praw, maltretowane, obrabowane i wyzyskiwane.

**Dopiero dzięki wkładowi zaangażowanych Ocalałych, historyków, sędziów i prawniczek dziś znany jest nam fakt, któremu długo odmawiano uznania. Z tytułu pracy w getcie odprowadzane były składki na ubezpieczenie społeczne.**

**Federalny Sąd ds. Socjalnych uznał te prawa do świadczeń emerytalno-rentowych dopiero w efekcie starań samych Ocalałych. Za to należy im się nasz najgłębszy szacunek.**

**Powinno nas natomiast zawstydząć, że początkowo 90 procent wniosków o emerytury gettowe zostało odrzuconych.**

**Powinno nas zawstydząć, że byli pracownicy gett z miejscem zamieszkania w Polsce od początku byli wykluczeni z procedury wypłat. Dopiero nowo zawarta umowa kładzie kres tej sytuacji. Klub parlamentarny lewicy [DIE LINKE] w ścisłej współpracy z poszkodowanymi wniósł tę kwestię do Bundestagu.**



Pozwólcie mi Państwo zacytować słowa pana Tomasza Miedzińskiego z Warszawy. Pan Miedziński jako przewodniczący Stowarzyszenia Żydów Kombatantów i Poszkodowanych w II Wojnie Światowej ponad dziesięć lat walczył o prawa byłych pracowników gett z Polski. Wsparcia w tych staraniach udzielał mu pan Marian Kalwary, wice-przewodniczący Stowarzyszenia "Dzieci Holocaustu" w Polsce.

5 grudnia 2014 roku, w dniu podpisania w Warszawie niemiecko – polskiej umowy będącej podstawą dzisiejszych obrad, Pan Miedziński oświadczył, cytując: **„Powiniennem się dzisiaj cieszyć z powodu podpisania tej Umowy. Ale nie czuję radości! Lata walki z oporem władz i biurokracją niemiecką doprowadziły do tego, że ponad połowa potencjalnych beneficjentów już nie żyje!”** Koniec cytatu.

Dziesięć lat! Podczas których rozwiązanie tej kwestii było za każdym razem odrzucane jako prawnie niewykonalne.

Drogie Koleżanki, drodzy Koledzy,

W wyniku wspólnych starań w Bundestagu w osiem miesięcy udało nam się doprowadzić do zawarcia tejże umowy. W ten sposób mogliśmy położyć kres tej dyskryminacji. Z radością słuchałam słów naszej sekretarz stanu Gabriele Lösekrug-Möller i oczekuję ze strony rządu federalnego równie sprawnego wdrożenia umowy! Jak wszyscy wiemy: tu nie chodzi o kolejną formalność, a o przywrócenie poniżonym należnej godności. O sprawiedliwość.

Pozwólcie mi Państwo podkreślić w tym kontekście jeszcze jedną kwestię, którą się w Niemczech często zampomina.

**Tak! Żydówki i Żydzi także aktywnie uczestniczyli w zbrojnym oporze przeciw niemieckiemu faszyzmowi. Również i oni mają swój udział w wyzwoleniu Niemiec od faszyzmu!**

Należy im się więc nie tylko szacunek ze względu na doznane cierpienia, ale również wdzięczność za ich czynny opór! Także oni przyczynili się do demokratycznej odnowy.

Ze względu na podeszły wiek ostatnich świadków Shoah jesteśmy zobowiązani do utrwalania ich przesłania.

**Nigdy więcej faszyzmu - nigdy więcej wojny!**

Dziękuję!